



Dwór CESARSKI, przywdział w d. 10/23 z. m. 6-dniową żałobę, z powodu zgonu J. C. W. Arcy-Xcia FERDYNANDA KAROLA WIKTORA *d'Este*.

Wczoraj, JJO. Xięstwo Jchmość NAMESTNIKOSTWO, dawali w wielkich apartamentach Zamkowych, świetny i okazały wieczór. Dygnitarze Wojskowi i Cywilni, liczne grono Osób znakomitych, Dam i młodzieży płci obiej, otrzymali zaproszenia na tę zabawę, która zajmie pierwsze miejsce w kronice tegorocznego karnawału. Od godziny 9tej wieczór, podwojony ruch ekwipażów w okolicy zamkowej, wskazywał zjazd liczny; wkrótce też przepełniły się pokoje bawialne eleganckiem gronem. O godzinie 10tej, JJO. Xięstwo Jchmość, udali się wraz z Gośćmi Swojemi do sali Rycerskiej, gdzie w głębi, na estradzie, wybudowano gustowny w wszelkich szczegółach teatrzyk. Zanim podniosła się zasłona, rzucony wzrok po sali spotykał wspaniały widok. Ten parter napełniony płcią piękną, strojną w okazałe szaty, przepych bogatych tkanin, odbłask klejnotów, mnogość wieńców i bukieć, woń świeżych darów flory, uroczy, zajmujący, tworzyły obraz. Ale niebawem wszystkich oczy zwróciły się ku scenie. Za danym znakiem, rozwarła się zasłona, i gustownie urządzone odkryła widownię. Dostojni Amatorowie z prawdziwym talentem, przedstawili w języku francuzkim, wesoły, pełen dowcipu i żywej akcji: wodwil *Le Coiffeur et le Perruquier* (Fryzjer i Perukarz), który zajął nader przyjemnie zebranych słuchaczy. Po ukończeniu reprezentacji Amatorskiej, wrócono do mniejszego apartamentu, gdzie bal, walcem rozpoczęty został. Tańce trwały godzin kilka; przerwała je wieczerza. Jeszcze olśnieni okazałością tej zabawy, rześkim blaskiem światła, wykwintnych strojów i wdzięków płci pięknej, dziś tylko możemy wspomnieć w ogóle o tychże strojach. Powoli zbierzemy szczegóły, nowości pomostów mody, i rozrzucimy je jak zwykle w notatkach elegancji naszej. W ogóle ilość ciężkich materji, równoważyła lekkie. Kroje sukien były ozdobne, to ściśle kibić obejmujące, to znów festonowane albo drapowane. Niektóre suknie były przerabiane złotem. Koronek mnóstwo. Rękawy krótkie i suto garniowane.

Wodwil *Le Coiffeur et le Perruquier*, pióra PP. *Scribe*, *Mazières* i *St. Laurent*, grany był po raz pierwszy w Teatrze *Gymnase Dramatique* w Paryżu, w r. 1824. Granym był także przed laty 20tą w Warszawie, na Teatrze w sali dawnego Pałacu *Saskiego*, przez truppe Artystów dramatycznych francuzkich. Rolę *Poudreta*, przedstawiał *Hervet*.

Przez Najwyższy Rozkaz J. C. K. MOŚCI, przemianowani zostali: Uwolniony w r. 1838, z Tobolskiego Pułku piechoty, w stopniu Sztabs-Kapitana, obecnie Rewizor Komory celno-granicznej Fi-

lipów (w Gub: Augustowskiej), Szezebrowski, na Sekretarza Gubernjalnego; i Uwolniony w r. 1847, z Korpusu leśnego, obecnie Starszy Adjunkt Wydziału dóbr i lasów Rządu: w Rom: R. P. i Skatbu, Praporszczyk Połujański, na Registratora Kolegjalnego. — W Wydziale Rom: Rza: Sprawiedliwości, mianowani zostali: Były Obrońca przy Sądzie Pokoju Okręgu Siennickiego, Soter Chałubiński, p. o. Rejenta Rancelarji Okręgu Brzezińskiego, z przeznaczeniem mieszkania w mieście Tomaszowie.

Za odznaczenie się w bitwach przeciw buntowniczym Węgrom, Podpułkownik *Szczerbiński 2gi*, Dyżurny Sztabs-Oficer 2go korpusu piechoty, awansował na Pułkownika.

Warszawskie Towarzystwo Dobrych, mianowało swym Członkiem Wgo Dra Franciszka *Orłowskięgo*.

Wczoraj, Rodzina i Przyjaciele ś. p. Radcy honoro: Alex: *Lochmana*, Urzędnika N. J. O., Członka W. T. D. i Opiekuna Cyr: 4go, odprowadzili zwłoki jego na wieczny spoczynek. Żałobny ten orszak, do którego przyłączyli się licznie Członkowie W. T. D., oraz sieroty płci obiej pod opieką też Towarzystwa zostające, powiększony został gronem Kolegów zmarłego, którzy pod przewodnictwem swoich Naczelników, oddali zmarłemu ostatnią posługę.

Jutro odbędzie się Nabożeństwo, oraz przeniesienie zwłok na wieczny spoczynek, ś. p. Apolonji *Majewskiej*, Obywatelki Ziemskiej, z grobów dolnych w *Powązkach*, do katakumby; na które, pozostała Familja, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

W Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, jutro o godzinie w pół do 10tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Adeli z *Sadkowskich Oborskiej*; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Onegdaj zakończyła życie Paulina *Plucińska*, Wdowa po Oficerze b. Wojsk Polskich. W smutku pogrzebu, Matka, oraz Syn i Córka zmarłej, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na exportację, jutro o godz: 4ej po południu, z Kościoła Śgo *Krzyża*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Ogłoszono taxę mięsa wołowego na czas od d. 9 do końca Stycznia r. b. n. s., funt po kop. 6¹/₂; krowiego lub z bukatów, funt po k. 6; polędwicy funt po k. 13.

W d. 5/17 Grud: 1849 r. ustanowiony został przez Administratora, nowy Kantor Loterji na imie P. Izaaka *Feigenblatta* w Częstochowie.

Józef Zawadzki, wydał w Wilnie szkic obyczajowy *Pokojułka*, pióra *Tadeusza Padalicy*.

(Ar. n.) Szczególniejszy wypiek, a mianowicie świeżość, jaką odznaczają się ciasta z zakładu P. J. *Artzt*, przy ulicy Krako: Przedmieście, w domu *Karasia*, zwracają na siebie powszechną amatorów i znawców uwagę. Do-

świadczyłem tego szczególnie na struclach, w czasie świąt ostatnich, które pomimo przechowania tychże od dni kilku, wyglądały jakby świeżo z pieca wyjęte. Sądzę, że wiadomość ta, przyjemną będzie dla Amatorów tego rodzaju wypieku, i dla tego, polecam ten zakład wszystkim. F.

Otrzymaliśmy wczoraj poszyt *Styczniowy Biblioteki Warszawskiej* na r. b., którego treść zamieścimy jutro. Od razu zwróciło naszą uwagę, że to poważne pismo, także w nowości zasmakowało. Po dziewięciu latach jednakowego ubioru, *Biblioteka* przywdziała nową szatę. Wprawdzie ma tę samą burą okładkę, ale druk odmieniony; na pozór ozdobny ale mniejszy; szkła *Pika* będą więc w robocie. My, co lubimy we wszystkim iść po dawnemu, albo przynajmniej wiedzieć, dla czego się co odmienia, badaliśmy powody tej metamorfozy. Otóż dowiedzieliśmy się, że *Biblioteka* pozazdrościła objętości przeglądowi francuzkiemu *Revue des deux mondes*. Jeden z jej Redaktorów miał wyrachować, że dotychczas w kolumnach *Biblioteki* było 32 wierszy na stronicy, a 42 liter w wierszu, co czyniło razem 1349 liter; gdy tymczasem *Revue des deux mondes*, ma na równym co do wielkości papierze, 44 wierszy po 58 liter; co czyni razem 2552 liter. Zapragnęła więc *Biblioteka* dla jednakowego rezultatu, druku *cicero*,... życzymy Jej *Cyceronów*.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od G. T. zł. 13 gr. 10, dla Instytutu moralnie zanied: dzieci.

Wczoraj lekka odwilż i pierwsza po panujących mrozach, posłużyła do przyspieszenia robót około mostu. Po oczyszczeniu z lodów tafl, a między temi jednej ze trzech, stojących poniżej Cytadelli, przystąpiono do holowania tychże na linję mostową.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały Rossyjskie, żądają rs. 5 k. 20¹/₂ (zł. 34 gr. 21), dają rs. 5 k. 19 (zł. 34 gr. 18). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 92¹/₂ (zł. 99 gr. 15), dają rs. 14 k. 90¹/₂ (zł. 99 gr. 11); wartość kuponu kop: 2.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po balecie *Djabeł kulawy*, przywołani: Pani *Turczynowicz* 4-kroć, i Panna *Damse*.

W dniu 27 Marca r.z., w wieczora, spełnionem zostało w mieście *Piotrkowie* na osobie Kassjera miejskiego, Jana *Majkowskiego*, w izbie kassowej, morderstwo w sposób okrutny, przez zadanie ostrem i tępem narzędziem kilkadziesiąt ran w głowę, z złamaniem palcy u ręki, któremi się zamordowany od ciosów załaniać musiał. Ślad krwi, którą morderca broczył po podłodze, przekonywał, iż zbrodniarz udał się do drugiej izby, gdzie stała skrzynia kassowa, i jak się z rewizji Kassy przekonano, zabrał on przeszło 800 rs. już-to biletami kassowemi, już monetą, a między temi i List zastawny na rs. 150. Zaraz nazajutrz z rana, zajęły się miejscowe Władze Sądowe najściślejszem śledztwem, lecz pomimo przesłuchania wielu osób, już jako świadków,

już jako chociaż najpodleglej podejrzanych, nienatrafiono przecież na ślad pewny, do odkrycia sprawy zbrodni doprowadzić mogący. Dopiero w miesiącu Listopadzie r. z. Sąd Policji Poprawczej Wydziału *Piotrkowskiego*, robiąc rewizję w *Piotrkowie* w domu malarza Franciszka *Karczmarzkiego*, w innej sprawie o kradzież podejznanego, znalazł u tegoż pod piecem pudełko drewniane, a w niem przeszło 500 rs. biletami bankowemi, monetą brzęczącą i List zastawny na rs. 150, z własnoręcznym napisem niegdy Kassjera *Majkowskiego*, jako list ten złożony był w Kassie w zastaw na należność rubli sr. 90 teje Kassie przypadającą. Te tak jawne ślady zbrodni, naprowadziły na drogę wyśledzenia przestępcy. Jakoż Franciszek *Karczmarzki* przyznał się, iż on był współnikiem czynu, i głównie jako sprawcę powołał niejakiego *Wierzbickiego*, z profesji ślusarza, w *Piotrkowie* zamieszkałego, w sposób: że ten ostatni, po zamordowaniu *Majkowskiego*, zabrawszy pieniądze, część takowych jemu udzielił, i temi są właśnie pieniądze, przy rewizji u niego znalezione. Obadwaj ci obwinieni, w więzieniu osadzeni, są przedmiotem najściślejszego badania, i Sąd właściwy oceni szczegóły tej zbrodni, i wymierzy na winnych zasłużoną karę.

W boru przy granicy wsiów *Orły* i *Szczytno*, znalezioną została w d. ⁸/₂₀ Listopada r. z., puszka od Komunikantów miedziana, z wierzechu posrebrzana, w środku wyślacana, z Krzyżykiem na wierzechu wyślacanym, i takowa znajduje się w Sądzie Policji Popr: Pow: Warszawskiego Wydz: 2go w Warszawie.

Z PETERSBURGA. — Prace około drogi żelaznej *Petersburgsko-Moskiewskiej*, już są na ukończeniu. Zeszłej jesieni, część tej drogi na przestrzeni wiorst 110, z *Petersburga* do dworca *Sosninskaja-Pristan*, już była w ruchu. We Wrześniu i Listopadzie, przewieziono na tej kolei, bataljony rezerwowe, i odwodowe korpusu grenadjerów, które stały garnizonem w *Petersburgu*, podczas pochodu gwardji. Wojska te liczyły do 13,000 ludzi. Nadto wysłano tąż drogą do *Czudowa* 900 urlopowanych żołnierzy. Wszystkie te wojska, były podzielone na oddziały, a każdy oddział przewożony dwoma pociągami. J. C. W. Wielki Xiążę CESARZEWICZ Następca Tronu, udał się osobiście rzezoną koleją do *Nowgorodu*, dla przyjęcia i obejrzenia 2ej dywizji jazdy lekkiej gwardji, wracającej z *Polski*, uskuteczniając tę podróż i powrót swój w kilku godzinach. — Dnia ¹⁵/₂₇ Listo., przybył do *Tyflisu* z *Teheranu*, Pułkownik *Firrant*, Sprawujący interesu Dworu Angielskiego przy Dworze Perskim. — Liman *Dniepru* pod *Akhermanem*, pokrył się lodem w dniu 26 Listopada.

Choroba kartosli objawiła się także w Gubernjach *Wileńskiej* i *Riazańskiej*, a w pierwszej z nich, kartosle jeszcze w ziemi pogniły.

ANGLJA. — W dniu 1ym b. m., w wielkiej rajszuli w *Windsor*, w obecności rodziny Królewskiej, rozdawano ubogim podarunki noworoczne; składały się one

z mięsa, chleba, węgla, kartofli, sukien i bielizny. — Pomiędzy rządami angielskim i portugalskim, przyszło do dość ważnych sporów o dziedzictwo po pewnym angielskim poddanym, *P. Croft*.

AUSTRIA. Wiedeń 4go Stycznia. — Miasto nasze i okolica, przepelnione są wojskiem; około 50,000 ludzi skoncentrowano w promieniu sześćo-milowym; oprócz tego, w przeciągu trzech dni, inne 50,000 może ściągnąć kolejami żelaznymi. — Gazeta Wiedeńska ogłasza wnioski Ministrów, o ustawach prowincjonalnych. Termin zwołania sejmów prowincjonalnych, nie jest naznaczony; ich członkowie wybieranymi są na lat cztery; wybory dzielą się na trzy części: właściciele rolnych, przemysłowców i inteligencje. Cesarz te wnioski Ministrów, i przeprowadzenie ich, zatwierdził na teraz tylko do prowincji: *Czech, Morawji, Śląska, Austrii, Salzburga, Styryji, Karyntji, Istrii, Tyrolu, Voralbergu*. — Cesarz *Ferdynand* z małżonką, przybędą do *Wiednia*. — Arcybiskupem *Pragi* i Prymasem *Czech*, zostaje Xiążę *Schwarzenberg*. — *Z Galicji* donoszą o zmniejszeniu się coraz znacznieszem dochodu z gruntów; brak robotników szczególniej czuć się daje. — *Z Pragi* donoszą, że tam spodziewają się ciągle przejścia wojsk austriackich do *Saxonji*. — *Dragony z Pragi* ruszyły do granicy saskiej; w *Theresienstadt* urządzono wielki skład amunicji; w *Czechach* spodziewają się jeszcze większych mass wojska, które *Saxonję* zająć mają; przygotowania wojenne nie ustają tamże. — Zgromadzenie przemysłowców i fabrykantów *Czeskich*, oświadczyło się za związkiem celnym z Niemcami. — Z powodu przewozu wojska do *Czech*, wysyłka pociągów z towarami na kolei północnej wstrzymaną została. — *Z Lugos*, z *Węgier*, donoszą o nędzy zupełnej tam panującej, braku handlu i pieniędzy. Jeden z mieszkańców tamecznych sprzedał np. krowę za dwie z mieszkańców tamecznych bydłęcia. — Deputacja pewnej części mieszkańców *Pragi*, udała się do *Xcia Windischgraetz*, dla złożenia mu adresu dziękczynnego i wieńca srebrnego, za postępowanie jego w dniach majowych. Xiążę żyje teraz w zupełnem odosobnieniu w swym majątku *Tachau*. — *Z Klagenfurtu* donoszą, że *Görgey* zachorował niebezpiecznie. — Wdowa po zabitym przy wzięciu *Budy*, *Jenerale Hentzi*, przesłała Ministrowi wojny wszystkie papiery swego męża. — Głoszą, że sejmy prowincjonalne ledwo w jesieni roku bieżącego zwołanemi będą, a ogólny sejm monarchji dopiero w *Maju 1851 roku*. — Stan oblężenia *Wiednia* ma być zniesiony w *Maju*. — W *Komitacie Sanogskim* powieszono trzech rozbójników na skutek wyroku standrechtowego. — W *Grätz* na 1238 chorzych żołnierzy w tamecznym szpitalu wojskowym, 238 cierpi na tyfus. — Układy gminy żydowskiej w *Pradze* o połączenie z katolicką, nie ustają. — Xże *August Wirtembergski* w d. 31 z. m., przybył z *Warszawy* do stacji *Szczakowa*, i udał się do *Bertlina*.

Lwów. — Gazeta *Lwowska* obejmuje ogłoszenie Ministra spraw wewnętrznych, dotyczące postanowień, wydanych na zasadzie wzajemnej pomiędzy Rządem *Austriackim* a *Rossyjskim* umowy, co do odeśłania na powrót Izraelitów, którzy bez upoważnienia z jednego Państwa *Cesarskiego* do drugiego przeszli.

FRANCJA. Paryż 2go Stycz. — *Monitor* podaje dziś wyliczenie korporacji i władz, które w *Elysée* składały Prezydentowi swe życzenia. Mów nie było. Oficerowie gwardji nar: bardzo licznie się zebrali; według *Nationala*, około 4000 gwardzistów nar: różnych stopni przybyło do *Elysée*. Przyjęcie skończyło się dopiero o w pół do piątej. Deputacja rady stanu składała życzenia Prezesowi Izby, który ją przyjmował otoczony biurami swoim. — Po sprawdzeniu głosowania nad kwestją *LaPlata*, pokazało się, że poprawkę *Pana Rancé* przyjęło większością 315 przeciw 312. — *Patrie* donosi, że *Jenerał Pacheco-y-Obes*, Poseł *Rzplitej Montevideo*, zażądał od gabinetu pozwolenia do werbunku ochotników z b. gwardji ruchomej i b. gwardji republikańskiej. — Na dzisiejszem posiedzeniu, Izba odrzuciła nagłość dla projektu rządowego o nauczycielach elementarnych, większością 312 przeciw 311 głosom. — Cesarz *Austr.* listem własnoręcznym przesłał Prezydentowi *Rzplitej* swój portret, który zawieszono w wielkiej sali *Elysée*. — W tych dniach na parostatku *Canada*, przybyli z *Nowego Yorku* do *Liverpoolu*, *P. Judd*, Minister królewski wysp *Sandwichkich*; oraz *Alex: Lehihiho* domyslny Następca Tronu i brat jego *Lot Kamehameha*. Cel tej podróży ma styczność z nieporozumieniami, jakie pomiędzy *Królem Sandwichim* a *Francuzami* wynikły. Dwaj Xżęta, mają zamiar zwiedzić całą *Europę*. Pierwszy z nich ma lat 17, drugi 16. Młodszy jest ulubieńcem *Króla*, i wybrany został przez niego na następcę, wrazie zejścia jego bezdzietnie. *Kamehameha III*, panujący *Monarcha Sandwichich*, jest żonaty i ma lat 34. Młodzi Xiążęta podróżni, ukształceni są bardzo i z nadzwyczajną elegancją mówią po *angielsku*.

NIEMCY. — Gazeta *Wirtembergska* donosi, że *Król* od 1 *Stycz: 1850 r.* używać na nowo będzie w swym tytule wyrażenia: »z *Bożej łaski*.» — Sądzą, że rząd *Wirtembergski* przystąpi nareszcie do związku *trzech króli*. — *Z Szleswigu* donoszą, że mieszkańcy woleliby wojnę jak utrzymanie dzisiejszej tymczasowości. — Izby pruskie na nowo rozpoczęły swe rozprawy. — Poddanym *austri.* rozkazano *Poznań* opuścić; jakkolwiek wielu z nich mieszka od lat kilku. — Izby pruskie na nowo po świętach rozpoczęły swe rozprawy. — Rząd myśli rozdzielić *Arcybiskupstwo Poznańskie*, i część jego wcielić do *Arcybiskupstwa Wrocławskiego*. — Deputacja mieszkańców *Frankfortu*, złożyła *Arcy-Xciu Janowi*, adres pożegnalny, podpisany przez 2,000 mieszkańców, a nadto wielki obraz malowany przez *Funka*, przedstawiający miasto *Frankfort*. *Arcy-Xże* podziękował serdecznie. »*Mości Panowie*», rzekł w końcu, »znam was prawie wszyst-

kich, jeżeli więc który z was zwiedzi mój kraj rodzinny, niech mi każe donieść, że przyjechał *Frankfortczyk*, a dom mój będzie dla niego zawsze otwarty.”

TURCJA 25 Grudnia. — Do *Konstantynopola* pościągano ze wszech stron wojska, a ponieważ nie można ich było pomieścić w koszarach, musiano więc powynajmować oddzielne domy. — 8go z. m. Sultán przydywał na tajnej radzie gabinetowej, w której mieli udział wszyscy Ministrowie Porty. — Sultán wyznaczył z prywatnego swego majątku 30,000 piastrow, na wspomnienie ubogich znajdujących się w *Konstantynopolu*. — Od d. 17 Września P. *Stürmer* nie miał żadnej konferencji z Wielkim Wezyrem Państwa. — W drukarni rządowej w *Konstantynopolu*, przygotowują do druku nową turecko-grecki dykcyjonarz.

WŁOCHY. — Izba *Turyńska* nie ukończyła jeszcze rozbioru i sprawozdania wyborów, 160 jednak uznała już ważnemi. — Oprócz wypadków politycznych w *Piemontcie*, zajmują się ciągle coraz bardziej powiększającymi się kradzieżami, rabunkami, zamachami na życie i t. p. — *Mamiani* ogłosił list, w którym oświadcza, że dał dość dowodów swego umiarkowania, i dla tego nie pojmuję, czemu gabinet opiera się wejściu do Izby.

ROZMAITOŚCI. — Liczba zmarłych na cholere w *Algierze* w r. z. w całej działającej tam armji francuzkiej, wynosi 3600 osób. — W tych dniach umarła w *Anglii*, w wieku lat 100, *Sara Newling*, pozostawiwszy 5 dzieci i 150 wnuków, oraz prawnuków. — Jedna z mieszkanek *Paryża*, przechodząc przez ulicę tego miasta, dostrzegła przed sklepem wiszący szal, nadzwyczajnej piękności. Zapytawszy się więc o cenę tegoż, nabyła go po małym targu, za nic nieznaczącą kwotę. W kilka dni potem, wychodząc na miasto, przybrała się w nowo nabyte sprawunkę, lecz za chwilę zatrzymaną została na środku ulicy przez jakieś małżeństwo, dopominające się zwrotu ich własności. Rzecz ta wytoczyła się do Kommissarza policji, któremu nowo nabywczyni kwestjonowanego kupna, wskazała sklep i osoby sprzedające jej takowe. Pokazało się więc, iż oprócz tego, wszystkie prawie, a przed dwoma jeszcze laty skradzione właścicielom szala przedmioty, wystawione były w tymże sklepie na sprzedaż. Cały więc skład zaareztowano, nabywczyni zaś uwolniono, ale już bez szala, który zatrzymano jako *corpus delicti*. — Rolnik w *Lubec* (w Stanach Zjednoczonych), orząc pole, uderzył pługiem o skrzynię, obejmującą 96,000 dolarów dublonami.

S Z A R A D A.

Pierwsze trzecie warte mało,
Drugie zaś daje trzeciemu,
Wszystkie pachną mówim śmiało,
Lecz nie zawsze, nie każdemu.
(Zeszła Szarada *Leszczyzna*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bolewicz Aud. Oby: z Nowego Dworu nr 2667; Cisowski Marjan Oby: z Skrwiluu nr 601; Domaszewski Edw: Asesor Sądu z Brześcia nr 584; Fiedler Adolf Ob: z Broku nr 394; Gurmak Jan Radea Hon: z Petersburga nr 556; Hornowski Józ: Oby: z Zyczyna nr 389; Juriew Pulkow: z Petersburga nr 625; Jodkowski Porucz: z Węgier nr 625; Kattus Jan Kup: z Wiednia nr 625; Mengden Jan Baron z Nowo-georgiewska; Mohrhagen Matylda Arty: Dram: z Hamburga nr 634; Nofok Lud: Ob: z Miłowa nr 601; Hr. O'Rurk Porucz: z Lasku nr 625; Urbański Józ: Oby: z Miąsęgo nr 476; Wyganowski Fr: Sztabs-Rap: z Czastkowa nr 584.

DONIESIENIA.

Zgubiono w Teatrze w Łoży Nr 7, lub na schodach, wielką BROSZĘ złotą, z granatem i perełkami. Uprasza się Znalazcę o zwrócenie jej za nagrodą, do domu P. Lipińskiego pod Numer 747 przy ulicy Elektralnej.

Zgubiono **PACZKĘ** dokumentów, obejmujących Wykazy hipoteczne, Akta Urzędowe, i dwa Rewersa prywatne na prostym papierze. Laskawy Znalazca raczy złożyć pod Nr 414 w domu P. Gerlach, na Krako-Przedm; do Magazyuu Strojów P. Ziębińskiej, za co się zapewnia nagroda.

Dnia 29 Grudnia (10 Stycznia) r. b. o godz: 10 z rana, w Warsz. na Targu publicznym w Rynku Starego Miasta, prawnie zajęte Ruchomości, jako to: Suknie jedwabne, Płaszczyki, Suknie wełniane, Szal stary, Chustka z szlakami stara, Samowar, Miednica mosięzna, Żelazo do prasowania, Wareabnica, Parasole nankinowe, Laski, Zegar ścienny, Kapelusze damskie ryżowe i t. p.; — w tymże d. o godz: 12 z południa, w Rynku Starego Miasta, Zegarki złote i srebrne, Brosze, Kolie, Korale, Granaty, Algierki, Salopki i t. p., przez publiczną licytację niezawodnie sprzedanemi będą. — Jakób *Szymanowski*, R.

Są do odstąpienia **SZOPY** (Płaszcz) zupełnie nowe, całkiem nieużywane, w dobrym gatunku, za cenę bardzo mieraą, bo taką jak kosztują za granicą. Wiadomość pod Nr 726 w domu Runitza Doktora, przy ulicy Leszno, u Stróża w bramie od Leszna, w godzinach do 9 z rana, i od 3 do 4 po południu.

Przybyły do Warszawy X. Rasperski z Jeżowa, za świadectwem X. Proboszcza i Kanonika, z poświadczeniem Burmistrza, powracając z Konsystorza Jeneralnego, zgubił toż ŚWIADECTWO wraz z innemi Notatkami. Uprasza Znalazcę o odniesienie do Seminarjum Metropolitlnego S. Jana, na ręce WJX. Kanonika Wyszynskiego, za nagrodą.

Dwa **POKOJE** na 2m piętrze, przy ulicy Krak-Przedm: pod Nr 405, są każdego czasu do wynajęcia. Osoby przybywające na czas Ranaawału, mogą tamże znaleźć dla siebie wygodne mieszkanie z usługą lub bez.

Do pułku piechotnego Mohilewskiego, potrzebnym jest **KAPELMAJSTER**, któryby znał uczenie Trębaczy, Doboszów i Muzykantów, oraz zupełne strojenie instrumentów muzycznych. Życzący zająć takowe miejsce, raczy się zgłosić listownie, lub też osobiście, do Dowódcy tegoż pułku, konsystującego w Rasmystawie.

Z powodu zmniejszenia lokalu, są do zbycia z wolnej ręki, różne **MEBLE**, **OBRAZY** olejne znaczniejszych Artystów, **FIGURY** alabastrów białowe i t. p.; **FIRANKI**, **LUSTRA** duże, **SERWISA** z fajansu angielskiego, **SREBRA** różne, **SZAFY** do sukien, i parę **ŁÓŻEK** mahoniowych mało co używanych, przy ulicy Podwał Nr 482, wchodząc w bramę na prawo, na 2m piętrze: codziennie od godziny 10 z rana do 4 z południa.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 8 cali 10.
TEATR WIELKI. Jutro, *Tutacz*.
TEATR ROZMAIT. Dziś, *Talizman*.
PERSPERTYVY **TEATRALNE** u *Pika*, do wynajęcia.